

Sygn. akt: III C 1076/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2015 roku

Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w III Wydziale Cywilnym w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Szymon Stępień

Protokolant: sekr. sądowy Agnieszka Dunaj

po rozpoznaniu w dniu 8 grudnia 2015 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa L. Z.

przeciwko (...) Spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki akcyjnej w W. na rzecz powoda L. Z. kwotę 3.400 zł (trzy tysiące czterysta złotych) z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od dnia 1 października 2011 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) Spółki akcyjnej w W. na rzecz powoda L. Z. kwotę 1.717 zł (tysiąc siedemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 22,40 zł (dwadzieścia dwa złote czterdzieści groszy) tytułem nieuiszczonych wydatków.

Sygn. akt III 1076/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 22 grudnia 2015 roku

wydanego w postępowaniu zwykłym

Pozwem z dnia 23 stycznia 2014 roku powód L. Z. zażądał zasądzenia od pozwanego (...) Spółki akcyjnej w W. na swoją rzecz kwoty 3.400 złotych wraz z odsetkami oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

W uzasadnieniu podał, że dnia 30 lipca 2010 roku doszło do uszkodzenia samochodu F. o nr rej. (...) stanowiącego własność J. K.. Poszkodowany legitymował się umową ubezpieczenia autocasco zawartą z pozwanym, wobec czego pozwany ponosi odpowiedzialność za powstałą szkodę. Podniósł, że z tytułu odszkodowania pozwany wypłacił mu kwotę 6.345 złotych, która była o 3.400 złotych niższa od należnego. Wskazał, że wierzycelność tę nabył w drodze umowy przelewu.

Nakazem zapłaty z dnia 9 kwietnia 2014 roku Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie orzekł o obowiązku zapłacenia przez pozwanego na rzecz powoda kwoty 3.400 złotych z odsetkami oraz kosztami procesu.

Powyższemu nakazowi zapłaty pozwany sprzeciwił się, zaskarżając go w całości, co doprowadziło do utraty jego mocy. W sprzeciwie zażądał oddalenia powództwa w całości i podniósł, że w pełni zlikwidował szkodę a nadto złożył zarzut przedawnienia roszczenia.

W toku procesu strony podtrzymały dotychczasowe twierdzenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

J. K. zawarł z pozwanym (...) Spółką akcyjną w W. umowę ubezpieczenia autocasco pojazdu marki F. (...) o nr rej. (...) w okresie od 11 kwietnia 2010 roku do 10 kwietnia 2011 roku.

Okoliczność bezsporna, a nadto:

- polisa, k. 9;
- ogólne warunki ubezpieczenia, k. 10-13;

Dnia 30 lipca 2010 roku doszło do uszkodzenia pojazdu. Koszt naprawy uszkodzeń wynosił 28.713,09 złotych. Wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym odpowiadała 20.200 złotych, zaś w stanie uszkodzonym w lipcu 2010 roku wynosiła 6.800 złotych, a więc różnica wartości pojazdu przed i po szkodzie wynosiła 13.400 złotych.

Dowód:

- opinia biegłego, k. 101-119;

Pismem z dnia 10 sierpnia 2010 roku pozwany przyznał poszkodowanemu odszkodowanie w wysokości 6.345 złotych i taką kwotę wypłacił dnia 7 września 2010 roku. Dnia 12 sierpnia 2010 roku J. K. zawarł z powodem L. Z. umowę przelewu wierzytelności z tytułu odszkodowania związanego ze szkodą z dnia 30 lipca 2010 roku. Pismem z dnia 19 maja 2011 roku powód wniósł odwołanie i zażądał uzupełnienia odszkodowania o kwotę 3.400 złotych. Pismem z dnia 15 lipca 2011 roku pozwany podtrzymał dotychczasowe twierdzenia. Pismem z dnia 21 września 2011 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 3.400 złotych. Pismem z dnia 12 października 2011 roku pozwany odmówił zapłaty.

Okoliczność bezsporna, a nadto:

- pismo z dnia 10 sierpnia 2010 roku, k. 14;
- pismo z dnia 7 września 2010 roku, k. 24;
- pełnomocnictwo, k. 26;
- pismo z dnia 19 maja 2011 roku, k. 27;
- pismo z dnia 15 lipca 2011 roku, k. 28-29;
- pismo z dnia 21 września 2011 roku, k. 30;
- pismo z dnia 12 października 2011 roku, k. 31;
- umowa cesji, k. 32;

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się uzasadnione w całości

Podstawę pozwu stanowiła dyspozycja wynikająca z art. 805 § 1 i 2 pkt 1) k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku.

Mając na uwadze powyższe okoliczności powód winien był wykazać, że nastąpił wypadek ubezpieczeniowy, który po stronie pozwanej rodził obowiązek zapłaty na ich rzecz odszkodowania, a także powinni wskazać wysokość szkody.

W ocenie sądu powód okoliczności te wykazał w całości. Bezsporne było to, że powoda łączyła z pozwanym umowa ubezpieczenia pojazdu mechanicznego, który uczestniczył w zdarzeniu z dnia 30 lipca 2010 roku, od utraty, zniszczenia lub uszkodzenia (autocasco). Nadto okoliczność ta wynika z przedstawionych dowodów z polisy oraz ogólnych warunków ubezpieczenia. Bezsporne było również, że zdarzenie stanowiące wypadek ubezpieczeniowy miało miejsce dnia 30 lipca 2010 roku, a więc w czasie obowiązywania stosunku ubezpieczenia.

Bezsporny był również zakres uszkodzeń w pojeździe powodów. Nadto zakres uszkodzeń wynika z opinii biegłego, której żadna ze stron nie kwestionowała. Z opinii tej wynika również, że koszt naprawy pojazdu w lipcu 2010 roku odpowiadał kwocie 28.713,09 złotych. Zgodnie z § 4 pkt 13) ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco dla klienta indywidualnego oraz małego lub średniego (zwanej dalej owu) szkodą całkowitą jest uszkodzenie pojazdu w takim zakresie, że koszty naprawy przekraczają 70% wartości pojazdu. Bezsporne było to, że koszt naprawy uszkodzeń przekracza ten wskaźnik. Z opinii biegłego wynikało nadto, że przekraczały wartość samego pojazdu, która przed zdarzeniem szkodowym wynosiła 20.200 złotych. W takiej sytuacji szkoda wynikająca ze zdarzenia z 30 lipca 2010 roku winna zostać rozliczona jako całkowita.

Jak wynika z treści § 21 pkt 8 pkt 1) owu w razie powstania szkody całkowitej odszkodowanie ustala się w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania pomniejszonej o wartość pozostałości. Z opinii biegłego wynikało, że wartość pojazdu wynosiła 20.200 złotych, zaś wartość pozostałości odpowiadała kwocie 6.800 złotych. Oznacza to zatem, że różnica w wartości wyniosła 13.400 złotych. Kwota ta stanowiła górną granicę wartości odszkodowania. Bezsporne było również to, że pozwany zapłacił na rzecz powoda kwotę 6.345 złotych, a zatem pozostała jeszcze kwota 7.075 złotych. Żądanie z tego tytułu dotyczyło kwoty 3.400 złotych. Niemniej jednak zgodnie z treścią art. 321 § 1 k.p.c. sąd nie może orzec ponad żądanie.

Zgodnie z treścią art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Bezsporne było to, że powód zawarł z poszkodowanym umowę przelewu wierzytelności. Nadto okoliczność ta wynikała z przedstawionej przez powoda umowy. W takim stanie rzeczy przyjąć należało, że wierzytelność przysługująca poszkodowanemu wobec pozwanego została skutecznie przeniesiona na powoda.

W toku procesu pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powoda. Zgodnie z treścią art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Zgodnie z dyspozycją wynikającą z art. 819 § 1 k.c. roszczenia z umowy ubezpieczenia przedawniają się z upływem lat trzech. Zgodnie z art. 819 § 4 k.c. bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela przerywa się także przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia. Bezsporne było to, że pozwany przyznał powodowi odszkodowanie w wysokości 6.345 złotych w piśmie z dnia 7 września 2010 roku. Niemniej jednak należy zauważyć, że pozwany nie wykazał, kiedy pismo to zostało doręczone powodowi, w tym czy nastąpiło to przed 21 stycznia 2011 roku. Skuteczność uchylenia się od spełnienia roszczenia stanowi okoliczność, z której to pozwany wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne. Winien zatem fakt taki udowodnić zgodnie z treścią art. 6 k.c. Pozwany nie przedstawił jednak żadnego dowodu, z którego wynikałoby chociaż kiedy takie pismo zostało wysłane powodowi, jak również tego, kiedy dotarło ono do niego w sposób umożliwiający zapoznanie się z jego treścią. W odpowiedzi na to pismo powód złożył odwołanie, lecz nastąpiło

to dopiero w piśmie z 19 maja 2011 roku, doręczonym pozwanemu 27 maja 2011 roku. Brak dowodu doręczenia powodowi pisma z dnia 7 września 2010 roku uniemożliwia przyjęcie, że doszło do upływu co najmniej 3 lat od tego zdarzenia. Niemniej jednak pismo takie zostało powodowi doręczone, bowiem powód złożył odwołanie. Przyjąć należało, że doręczenie tego pisma nastąpiło dopiero 19 maja 2011 roku. Zgodnie z treścią art. 819 § 4 k.c. doszło zatem do przerwania biegu terminu przedawnienia i od tego dnia rozpoczął on bieg ponownie. Dnia 24 stycznia 2014 roku, a więc przed upływem terminu do przedawnienia wpłynął pozew, który doprowadził do ponownego przerwania biegu terminu przedawnienia.

Stan faktyczny w sprawie został ustalony w oparciu o dowody z dokumentów oraz opinii biegłego, przywołane w uzasadnieniu. Sąd przeprowadził także dowód z zeznań świadka M. B., lecz dowód ten okazał się ostatecznie nieprzydatny do rozstrzygnięcia. Świadek zasłaniał się niepamięcią, wobec czego nie sposób było czynić jakiegokolwiek ustalenia na ich podstawie.

W takim stanie rzeczy sąd orzekł jak w pkt I sentencji. O roszczeniu odsetkowym orzeczono odpowiednio do treści art. 481 § 1 k.c. Zgłoszenie szkody nastąpiło 31 lipca 2010 roku. Zważywszy na termin określony w art. 817 §1 k.c., pozwany winien był spełnić świadczenie do 30 sierpnia 2010 roku, wobec czego zgłoszone żądanie za okres od 1 października 2011 roku mieściło się w tym zakresie.

O kosztach procesu orzeczono odpowiednio do treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Na poniesione przez powoda koszty składały się: opłata sądowa w wysokości 100 złotych, koszt zastępstwa procesowego w wysokości 600 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych oraz koszt sporządzenia opinii biegłego. Wobec tego orzeczono jak w pkt II sentencji.

W związku z tym, że na poczet opinii biegłego została uiszczona zaliczka w wysokości 1.000 złotych, zaś przeprowadzenie tego dowodu kosztowało 1.022,40 złotych, przeto w pozostałym zakresie koszt ten winien być pobrany od pozwanego według takich samych zasad jak w odniesieniu do zwrotu kosztów. W takim stanie rzeczy orzeczono jak w pkt III sentencji.